

W 2022 ROKU POLSKICH PRZEDSIĘBIORCÓW CZEKA RECYKLINGOWA REWOLUCJA

Od 1 stycznia 2022 roku producenci wprowadzający na rynek opakowania będą finansowo partycypować w ich późniejszym zagospodarowaniu – powiedział PAP wiceminister klimatu Jacek Ozdoba. Dodał, że zapłacą oni więcej za plastik niż papier.

Ozdoba poinformował, że resort klimatu kończy opracowywanie projektu nowelizacji prawa, które wdroży ROP, czyli rozszerzoną odpowiedzialność producentów. Chodzi o to, by przedsiębiorcy wprowadzający na rynek określone produkty, jak i ich opakowania, ponosili większość kosztów zagospodarowania odpadów powstałych z tych produktów lub opakowań.

Ustawa będzie implementować do polskiego prawa unijną dyrektywę ws. odpadów oraz opakowań i odpadów opakowaniowych. Zgodnie z nowym prawem producenci m.in. produktów w opakowaniach mają finansować zbieranie i zagospodarowanie odpadów opakowaniowych na poziomie znacznie wyższym niż ma to miejsce obecnie.

Wiceminister wyjaśnił, że nowe przepisy dot. ROP zostaną wprowadzone do polskiego prawa "możliwie szybko". "Przewidziane będzie odpowiednio długie vacatio legis, a same przepisy wejdą w życie 1 stycznia 2022 roku. Od tego momentu producenci opakowań będą partycypować w kosztach zagospodarowania odpadów" – wskazał.

Ozdoba poinformował, że opłaty, jakie będą pobierane od producentów opakowań, będą ustalane przez regulatora. Zgodnie z założeniami resortu klimatu, urząd ma powstać przy Instytucie Ochrony Środowiska, który jest odpowiedzialny m.in. za prowadzenie bazy danych o odpadach (BDO).

Wiceminister podkreślił, że opłaty mają być pobierane od tony wprowadzanych na rynek opakowań i będą zależne m.in. od tego, z czego się składają oraz czy są łatwiejsze w zagospodarowaniu. "Opłata zależność będzie m.in. od tego, z czego składa się opakowanie – czy z plastiku, metalu, papieru, czy np. ze szkła. Opłaty będą tym niższe im bardziej dany produkt będzie przyjazny środowisku, im więcej recyklatu będzie zawierać. Jeśli opakowanie będzie mniej ekologiczne, będzie większy problem z jego późniejszym zagospodarowaniem, dlatego opłata będzie wyższa" – wskazał Ozdoba.

Zwrócił przy tym uwagę, że na pewno mało opłacalna będzie produkcja butelek PET z folią termokurczliwą. Drożej trzeba będzie również płacić za opakowania typu tetrapak, które składają się z kilku materiałów i trudniej jest je poddać recyklingowi.

Ozdoba pytany, czy wprowadzeniu ROP towarzyszyć będzie system kaucyjny – polegający np. na punktach skupu opakowań od kupujących – zaznaczył, że zależność to będzie od rozmów z przedsiębiorcami.

"Moim zdaniem taki system powinien być jak najmniej sformalizowany, żeby państwo nie narzucało

ścisłych ram. To powinna być raczej umowa między przedsiębiorcą a klientem. Jeżeli ten przyniesie np. do jakiegoś punktu, bądź sklepu butelkę, to otrzyma za to pieniądze. Będziemy o tym rozmawiać z przedsiębiorcami" - powiedział wiceminister.

Ozdoba dodał, że pieniądze uzyskane z ROP będą mogły popłynąć do samorządów na dofinansowanie systemów zbiórki i przetwarzania odpadów.

Pytany, ile środków w ramach ROP rocznie może być pobierane od przedsiębiorców, nie chciał na razie tego ujawnić. "Nie chciałbym żonglować sumami. Stawki będą wypracowane z przedsiębiorcami i będą zależeć też od wielu czynników, przede wszystkim rodzaju i ilości wprowadzanych opakowań" - podkreślił.